
W B SZRZODR DNIA 27 LISTOPADA 1799.

Z Wiednia d. 20. Listopada.

Do Nru. 93 tutejszey gazety wyszedł dziś następujący pięćdziesiąty czwarty nadzwyczajny dodatek:

Kommenderujący Włoską armią generał jazdy Melas przysłał tu przez nadstępcę go kurwerem rotmistrza barona Rasler, od Würtemburskiego regimentu, obiecane w poprzednim swoim raporcie obszernie doniesienie o zaszczytłych bitwach d. 4 i 5 nad Sturą, które oznajmił się w tej osnowie:

Od szczęśliwie wykonanego ataku d. 28 przeciw części dywizyi nieprzyjacielskiego generała Lemoine, która Mandowici groziła, zmocnił nieprzyjacielnie stojący oboz przy Madonna del Oimo, i postąpił d. 29 odpartszy nasze fronty przy Centale i Ronchi, na lewym brzegu Stury aż do M r z. Lubo użyziony przez generała Nubilla jazdą atak, ustrzymał cokolwiek nieprzyjaciela od dalszego postępowania, korzystał jednak zoberanych codziennie posiłków dla zapewnienia sobie

lewego brzegu Stury i tych okolic, które mu do jego działań potrzebne być mogły. Sciągnął przeto d. 30 wiele woysk pod Marozzo i Centale, tak iż w tym dniu znaczne już siły miał na lewym brzegu Stury. Obawa żeby nasza armia z prawego boku nie była zagrożona, równie jak zwyciężenie walczyć na równinach z ukrywającym się zawsze w gorach nieprzyjacielem, skłoniła generała jazdy Melas do głównego ataku na d. 31. — S osownie więc do tego postanowienia zostały w nocy zd. 30 na 31 w oczach nieprzyjaciela dwa mosty na Sturze rozbite, pierwszy przy Castelletto, a drugi przy Montenera, i potrzebne rozporządzenia poczynione. — Przeznaczone do ataku dwie dywizye Otta i Elsnitz miały się równo z swiem Otta przy Montenera, a Elsnitz przy Castelletto zgromadzić, przebyń Sturę pod zastoną uszykowany na tej stronie artylerji, i odeprzyć nieprzyjaciela, trzymającego wysoko brzeg' zdolny do najętszej obrony, poczym dywizya Otta miała się na Maroz-

zo do Centale udać i równie z tamąd nieprzyjaciela wypędzić. Dywizya Elsnitza była przeznaczona wyszedłszy na wzgórki przeciw Ronchi, z kąd część tej dywizyi miała dopomagać do wzięcia Centale jako środka sił nieprzyjacielskich, w czasie gdy generał Sommariva z przeznaczonym wojskiem na przednią straż, zmocniony 2 batalionami z garnizonu Fossano, miał zlecenie atakować Morozzo. — Zasadzone te na możliwości wykonania rozporządzenia, zostały równo z świtem uskutecznione; obie kolony przebyły w iednym momencie mosty, i gły nie równie skuteczniejsza nasza artylerya uciszyła nieprzyjacielską, przebyły nasze woyska znad zwyczajną szypkością długie wąwozy. Na czele kolumn postawieni ochotnicy z kompanią pionierów Reichla, dały idącey zaniemi piechocie przykład do najwaleczniejszego ataku, i lubo miejsce i położenie nieprzyjacielowi sprzyjało, został iednak pomimo iego morderczego ognia z wzgórków spędzony i na równiny odparty. Jazda użyła tego pożądanego momentu tak pożytecznie, iż nie zostało się nieprzyjacielowi iak spieszna ucieczka. Tak iak F. M. L. Ott zwycięzko przeciw Centale postąpił, udało się równie F. M. L. Elsnitz wyprzyć nieprzyjaciela z Ronchi, którego aż pod armaty twierdzy Cuneo ścigał. Gdy generał Sommariva nie miał już nic do czynienia od strony Morozzoł postąpił przeciw Villafallet aż nad Grana. — Tymczasem spamiętawszy się nieprzyjaciel po pierwszej ucieczce, uszykował się w Centale, i zdawało się że w tym miejscu chciał się odważać namu naszemu postępowaniu opierać, lecz skoro się obie kolony połączyły i ruszyły przeciw niemu, o-

puścił po krótkiem oporze to miejsce, uciekając nagle przez Maira. — Będące w boiu woyska zostały nad tą rzeką zgromadzone, tymczasowo rozstawione, a ku wieczorowi przeszły na prawy brzeg Stury, zajmując położenie Maglian di Sopra na przod Trinita. — Nieprzyjaciel poniosł w tym dniu znaczny stratę w zabitych, musi wiele ranionych liczyć i procz 3 armat zabraliśmy mu 800 ieńców. Nasza strata w zabitych, ranionych i zabłąkanych wynosi około 400 ludzi, między któremi znać dnie się 10 oficyerów.

W obranym d. 31 października obserwacynym położeniu stała armia aż do 3 listopada. Nieprzyjaciel nie zważając na poniesioną stratę, zbliżył się na nowo z wielkim swoim planem, podchlebując sobie, iż za pomnożeniem sposobów, wykona spetzte d. 31 z wielu innemi działaniami ściśle połączone zamiary. Podobno niedostatek żywności i inne przykrości, wynikające z iego trudnego w gorach położenia, zniewoliły go do tożenia wszystkiego, dla zdobycia pewnego iakiego punktu w równinach Piemontu, aby przez to osłodził położenie swey armii na zbliżającą się zimę. — Dla uskutecznienia tego zamiaru, usiłował przeprawić dywizyą Grenier na lewy brzeg Stury, opanować Savigliano, i przez to okółowanie naszego prawego boku, złączyć się z przybyłemi przez górę Cenis pod generałem Duhames posiłkami, potym postąpić szypko drogą ku Turynowi, oderznić nas z iedney strony od Turynu, a z drugiej od magazynów w Braa założonych. Dywizya Victor miała poyść po obu brzegach Stury do Fossano, dywizya Lemoine przez Carru, Bone do Cherasko, stojący na przeciw F. M. L. Kray

nieprzyjacielski generał St. Cyr miał przez wystanie oddziału do Aqui i osadzenie Alba do tego działania, równie jak do połączenia wszystkich sił dopomagać, tak, iż cała nasza armia miała być ooczona. Skoro takowy plan przez przypuszczony d. 3 nieprzyjacielski atak do łańcucha naszych forpocztów na lewym brzegu Stury, przez wtargnięcie jego do Genola, przez zajęcie na prawym brzegu Pesio rzeki, Canu, nie podpadał więcej wątpliwości, postanowiono przenieść całą armię Cesarzką na lewy bok nieprzyjacielski; opuszczono na ten koniec Mondowi, przeniesiono garnizon do Cherasko i z całego prawego brzegu Stury ustąpiono. — D. 3 opuściła armia położenie Maglian i stanęła przy Fossano i Marenne. Tego samego dnia wszedł nieprzyjaciel po południu do Savigliano, wpadł na przedmieście Fossano i Bene, wezwał Fossano do podania się i dawał z haubic do niego ognia. W tych okolicznościach postanowiony został nazajutrz d. 4 przeciw zasłemu tak daleko nieprzyjacielowi nowy atak, a dla tymczasowego zabezpieczenia drogi do Turynu, wysłany był generał Lattermann w 6 batalionów grenadierów z Carmagnola do Raconigi. — Kórzporządzenia do bitwy były następujące: Armia została na 3 główne kolomoy podzielona, z których pierwsza z dywizji Otta miała postępować drogą od Marenne do Savigliano i wypędzić z tego miejsca nieprzyjaciela, druga z słabszej dywizji Mitrowskiego, odebrała polecenie ruszyć z S. Lorenzo i podobnie udać się do Savigliano, przykładać się do oderżnięcia nieprzyjaciela, i wspólnie z dywizją Otta działać. Trzecia z dywizji Elsnitz postępowała drogą od

Fossano do Genola i miała nieprzyjaciela, w środku tym sił jego, atakować i miesce to odebrać, wczasie gdy przyłączona do tej dywizji brygada Gottesheima miała do Morozzo i Madalena fałszywy atak przypuścić. Atak nastąpił równo zedniem wszystkimi trzema kolonnami razem; nieprzyjaciel opierał się pierwszemu atakowi odważnie, i mimo największego męstwa, które wszystkie Cesarzskie wojska ożywiało, nie można było nieprzyjaciela dla tego miejscowego położenia do ucieczki przymusić. Nakoniec poszczęściło się piechocie, wspartej dobrze kierowanym i straszny w swoich skutkach ogniem artylerji, zamieszać nieprzyjaciela i wrócić do ucieczki przymusić; jazda korzystała zaraz z tej okazji dla nastawiania na niego w cofaniu. Tak więc obie dywizye Otta i Mitrowskiego postąpiły zwycięzko pod Savigliano, którego nam nieprzyjaciel po niejakim oporze także odstąpił, i cofnął się częścią przez Valddigi, częścią przez Vodignasco. F.M.L. Ott wysłał zaraz generała Auersperg z 1 brygadą ku Vodignasco, a z resztą wojska postępował w te tropy za cofającym się nieprzyjacielem. F.M.L. Elsnitz zatrudniony był tym czasem atakiem Genola, którego nieprzyjaciel naporczywiey bronił, kilka ataków było daremnych, a za każdym pomnażał się nieprzyjacielski odpor. Po długim na przemian szczęściu i nieszczęściu przengły nakoniec ositowała i tej kolomny, do której przyłączyła się kolonna Mitrowskiego, wyparła nieprzyjaciela z Genola i osadziła ważne to miejsce. Obie te kolomoy zgromadziły się potem nad Maiba, i puściły się dalej za nieprzyjacielem do Centale. W czasie gdy wszystkie kolom-

ny równie świetne i decydujące odaosity korzyści, postąpiła jedna nieprzyjacielska kolumna, która podług wzmiankowanego wyżej planu miała się zstąpić przy Savigliano dywizją Grenier złączyć, z doliny Po przez Saluzzo, aż pod same miasto, a ponieważ w tym miejscu tylko słaby batalion Perscha był zostawiony, musiał go przeto nieprzyjacielowi oddać, który zaraz wysłał 2000 ludzi drogą ku Mareane. Zaszło to w tyle armii niebezpieczne w każdym względzie poruszenie, nie uczyniło jednak najmniejszego wrażenia na zwycięskiej armii, i wniczem nieodmieniło naszego planu. Jenerał Sommariva wysłany został z Regimentem Reiskiego i 2 szwadronami Lobkowicza ku Savigliano, dla odebrania nazad tego miejsca, zajęte go bez oporu przez nieprzyjacielską kolumnę, nie wiedzącą o zaszłym zdarzeniu, i odernięciu jej od reszty nieprzyjacielskiej sily. Jenerał ten tak doskonale wypełnił dane mu zlecenie, iż nie tylko przez waleczne sprawienie się Reiskiego regimentu wyparł nieprzyjaciela z Savigliano, ale nadto zabrał z postąpionych ku Marene 2000 ludzi około 400 w niewolę. Obie połączone kolumny Elsnitza i Mirowskiego, atakowały tymczasem zgromadzonego zwozu w Centale nieprzyjaciela, iakoż powiodło im się wyprzyć i z tego ostatniego miejsca nieprzyjaciela. Zaszła noc położyła koniec tej krwawej i uporczywej walce. Armia została tymczasowo przy Centale i Villafallett rozłożona. — Dla korzyści i k-naywięcej z tego ważnego zwycięstwa i zniszczenia zupełnie rozproszonych nieprzyjacielskich oddziałów, postanowiono nazajutrz dalsze ściganie. Zlecono na ten koniec F.M.L. Ott ści-

gać nieprzyjaciela przez St. Benigno, Ronchi aż do Madona del Olmo, a F. M. L. Elsnitz przez Valdiggio i Morozo, tudzież atakowania nieprzyjaciela w tym miejscu. — Przy mocnym z obu stron ogniu przeszłego dnia, tak mało nieprzyjaciel upatrywał korzystnego momentu do cofnięcia oderzniętego od nas oddziału, że ten w liczbie 1500 ludzi, zawsze jeszcze oczekiwał na wypadek całej rozprawy. Skoro zaś F. M. L. Ott wyparł nieprzyjaciela z Ronchi i szczęśliwie aż pod oszańcowany oboz Madona del Olmo postąpił a F. M. L. Elsnitz opanował Morozo bez wielkiego oporu, zobaczyły się te 1500 ludzi za zgubione. W rozpaczającym tym położeniu unikając pewney niewoli lub śmierci, biegły do Stury, chcąc się jeszcze wplaw ratować; lecz gdy bystrość wody uniósła ich 400, a 100 tylko konno do tamtego brzegu przybyło, złożyła reszta broń.

Armia stanęła tego dnia między Morozzo i Ronchi; a ponieważ zupełna ucieczka ze wszystkich stron nieprzyjaciela podawała widoki do nowych korzyści, postąpił F. M. L. Elsnitz d. 6 przeciw oszańcowanemu obozowi Madona del Olmo, F. M. L. Ott przez Tarantasco do Caraglio w dolinie Grana, a jenerał Lattermann, który d. 5 przybył do Savigliano, przez Busca i Tronero do doliny Maira. F. M. L. Elsnitz opanował bez wielkiego odporu oszańcowany oboz, który nieprzyjaciel opuścił po większej części w oocy; F. M. L. Ott przebył całą dolinę Grana, wysłał podjazd aż pod twierdzę Monte i Vignolo, w wszystkich tych dolinach zabrał wiele jeńców. Gdy F. M. L. Kaim wysłał także podjazd w dolinę Po, zadano przeto nieprzyjacielowi wszędzie znaczną klęskę.

Strata nieprzyjacielska w tych zwyciężkich dwóch dniach wynosi przeszło 8000 ludzi, a zastany plac boju trupem w rozległości przeszło 6 godzin, jest dowodem wielkiej jego straty w zabitych. Przeszło 4000 jeńców, między którymi znajdują się 180 oficerów, wiele szefów brygady, są owocem tego zwycięstwa, a co dziennie wiele ich jeszcze przyprowadzają. Armat zabraliśmy 5 i 2 amunicyjne wozy. Nasza strata w zabitych, rannych i zabłąkanych wynosi 2322 ludzi, lecz strata walecznego generała Adorian, komendującego przednią strażą kolomny Elsnitza, który na placu poległ, jest nader dotkliwa.

Generał iazdy Melas pisze, iż braknie mu wyrazów do odmalowania tego wszystkiego, co cała armia począwszy od generała aż do ostatniego żołnierza w tych dwóch zwyciężkich dniach kilkokrotnie dokazała, gdyż ogółem cała armia i każdy z osobna żołnierz przykładał się do pomocy śmiałości w tych dwóch dniach, i nie masz żadnego żeby przez swoją chwalebną wytrwałość i mężstwo nie zasłużył na sprawiedliwy szacunek. W szczególności zaś powtarza ten generał, iż większą część zwycięstwa winien świątym, rozważnym i dobrze wyrachowanym rozrządzeniom generała Zach, czyniącego jeneralnego kwatermistrza służbę, tudzież zręcznemu i mężnemu dopomaganium w całej wojnie, a nadewszystko dystengwującym się ci głę w tej kampanii, F. M. L. Ott i Xciu Lichtenstein, do dobrego sprawienia się F. M. L. Elsoltz i Mitrowskiego, jenerałow Niklas Palfy, Bellegarda, Auersperg, Summariva i Nobili, nakoniec kierującemu skutecznie artylerją jenerałowi Böger. Niemniej oddaje jenerał iazdy Melas sprawiedliwość

jenerałom Gottesheim i Spanochi.

F. M. L. Ott chwali z swej strony szczególnie, dystengwującego się nie raz przez swoją zręczność i odwagę podpułkownika Pest, od kwatermistrzego sztabu; pułkownika Weeber, od Stuarta regimentu; podpułkownika Thelen i majorow Novak i Ottenberg, od Furstenberga; kapitanow d'A bek i Herglogs od Stuarta; Kapitana Dworzach, porucznikow Pavicz, Münzer i Herowies, od Furstenberga, potym porucznika Hohenfeld, dowodzącego jednym batalionem. Od iazdy pułkownika Nimbsch, podpułkownika Prevacheres, rotmistrza Walterskirchen, porucznikow Esch, hrabiego Salm i Brigido, od Karaczay; Rotmistrzow Hazy i Gordona, od Arcy Xcia Jana dragonii, a nadewszystko swego adiutanta porucznika Müller i adiutanta F. M. L. Xcia Lichtenstein, porucznika Leutrenter od Würtemberga dragonii.

F. M. L. Elsoltz zapewnia iż przy nim dystengwowali się szczególnie podpułkownik Grosfer i major hrabia Harrach, od Lobkowicza; major Mecsery i porucznik Herring, od kwatermistrzego sztabu; kapitanowie Beck, Kheul, Hrsch, od Giulaja, równie jak porucznikowie Werdel i Hohenhauser od tegoż regimentu, nakoniec kapitan Roy, od Huffs. — F. M. L. Mitrowski chwali dobre sprawienie się komendanta Reiskim regimentem majora Köpfel, majora Tomalsch i kapitana Rennisch od kwatermistrzego sztabu. tudzież majora Strafsoldo, od Terzy, rotmistrzow Frank i Rafster, od Würtemberga.

Jenerał iazdy Melas ma sobie za obowiązek oddać świadectwo niespracowanemu, zręcznemu, walecznemu i roztropnemu postępowaniu podpułkownika Pest i kapi-

tana Quosdanovich, które nie tylko w tych dniach, ale w każdym razie okazują, o czym cała armia i każdy z osobna generał oddaje im sprawiedliwość. — Pocz tych dystęgowali się jeszcze w oczach generała Melas pułkownik Prohaska, od kwatermistrzego sztabu, maiorowie Schimf i Perzel, tudzież oberfajerkwerk od artylerji Würker. Podobnież chwali niespracowanego i gorliwego podpułkownika hrabię Radeckiego, za którym położone w tęj kampanii zasługi same mówią, potym skrzydłowych adiutantów maiorów Xcia Sułkowskiego, Brusca, i hrabię Torres, będącego przy jego boku kapitana Lang od regimentu Kraja i porucznika Hartzera, od jego własnego regimentu, którzy oba w wykonaniu danych rozkazów czynnemi i gorliwemi się okazali.

W Liczbie zabitych, ranionych, zabłąkanych lub poymanych z naszej strony znajdują się następujący Officyerowie: W zabitych: Jenerał Adorian, maior Obel i kapitan hrabia Lazzar, od Giuliaia; podporucznik Raab i chorąży Flanderka, od Stuarta; chor. Fryderycy, od Fürstenberga; chor. Krolakovich, od Alwinzego i regimentowy adjutant od Kheul piechoty. W Ranionych: Kap. Patorniy i por. Rogach, od Perschą grenadyerow; kapit. Unger i Pflüger, podpor. Ehrenstein i chor. Hermann, od Fürstenberga; podpor. hrabia Varkovich, chor. Dumaz, Müssinger i Jorkowich, od Sztaraia; kap. Offner, Czabeli i Palfy, por. Eichhauser, podporucznik Hure, Zachar, Schneit, Paal i Murgicz, chor. Necscy i Moczary, od Giuliaia; kap. Palmano, Fekete i Haberman, porucznik Limmelmayer, Schanta i Pokorny, podpor. Herowich i Orban, chor. Marton, od Al-

winzego; kapita. Malowecz i Reinhard, por. Schuard i Eschinger, od Kheul, kapita. Manfrony i Hanger, porucz. Stephan, od Mitrowskiego; pułkow. Schröckinger. porucz. Renner, Schaller i Koss, podporucz. Kreiss, chorążowie Koss, Steer, Kraus, Gastgeb, i Streitfeld, od Hufsa; kapitan Ralki, porucznikowie Fuhrman, Freytag i Zuruba, podporucz: Lukelich i Barbazetto, od Reiskiego; kapitan Hoffmann, od Stuarta; porucznik Würth, od Neany grenadyerow; kapitan Rentz, od Terzy; korpusowy adiut: Zögler, od korp: pionierow; rotm: Braschma i porucznik Krulikovich, od Cesarza dragonii; rotm: Coletti i podporucz: Ogarelicza, od Arcy Xcia Jana; podporucz: Werner i Cerer, od Karaczaia; podporucz: Makay i Herbatzy, od Württemberga dragonii; rotm: Sardagna i podporucz: Limpersz od Lnbkowicza; pułkownik Zinn, rotm: Lewenehr, porucznik: Hickisch, Habrzenbaum, Niedemalt i podporucz: Branetz, od Lewenehr dragonii. W iencach i zabłąkanych: porucznik Schink, od Reiskiego i podporucznik Ottanovich, od Schmelker batalionu.

Z Paryża d. 3. Listopada.

Nasi korsarze, la Josephine i le Dede, napadli na jeden oddział Angielskich statków, które woyska z Hollandyi wiozły, i zabrali jeden z nich, na którym znajdowało się 35 ludzi z gwardyi królewskiej, i pułkownik i 19 pięknych koi. Wszystko wysadzili w Kale.

Onegdaj oddane zostały dyrektoryatowi zdobyte w Szwajcaryi chorągwie przez szefa szwadronu Urbain. Prezydent dyrektoryatu rzekł na końcu w swej mowie: " Dyrektoryat nie odłącza myśli po koju od uczucia zwycięstwa; uważa z u-

kontentowaniem w ostatnim poprzednika owego dnia, który musi przywrócić Europie spokójność. „ Przywiedziono także; iż Mafseca w ostatnich w Szwajcaryi potyczkach z konia skoczył i stanął na czelę grenadyerow. — Redaktor mieści w sobie list, który nasz minister Reinhard ieszcze d. 15 października do następnich dyplomatycznych agentow wydał, względem uzonego Dolomieu, znaytuącego się w więzieniu w Melsynie, żeby wszystkiego dokładali dla wydobycia go.

Szuanow coraz więcej pokazuje się w zachodnich departamentach, a ustawa względem wybierania zakładników pomnaża liczbę ich stronników. Republikancki generał Vitat dostał się w ich ręce; lecz obrawszy go ze wszystkiego wypuścili go. Szef rojalistow hrabia Bourmont, młody ieszcze bardzo człowiek, wydał odezwę w której mowi: Francuzi! koniec waszey nędzy zbliża się; godzina boju wybita; dzień waszego oswobodzenia nadszedł. Brat J. K. Mci nie oczekujcie tylko namoment, w którym mu punkt wylądowania będzie zrobiony, żeby przybył na sprzymierzoney eskadrze pod naszymi brzegami krążący. Od iednego do drugiego końca Francyi spieszą rojaliści pod broń; wybor rojalistow atakuje w zachodnich prowincjach Nant, Orient, Renn, Laval, Fingeres, &c. Poydźcie za ich przykładem, walczcie za waszą nieszczęśliwą oyczyznę &c.” — D. 28 paźd. pobito 1200 szuanow przy Mortain; przy Bayeux zostali także porażonimi. Odebrano im 8000 ładunkow i ważną korespondencyą z Anglią &c.

Przyjaciel ustaw mowi, iż 16,000 Francuzow idą przez Bazyleię do czarnego la-

su w Szwabii. — Buonaparte zaabonował prawie wszystkie tuteysze dzienniki. „Żada sobie wielką przykrość, mowią tuteysze pisma, jeżeli wszystkie będzie chciał czytać.” Uroczystość którą iemu i Moreau ciało prawodawcze dać chce, ma być d. 6 w kościele zwycięztwa.

Położenie naszego skarbu jest zawsze smutne. Urzędnicy mają 4 i 5 miesięcy zaległą płacę. — Syn Lafayettea służy w gwardyi narodowej w Hollandyi i walczył pod jenerałem Brune przeciw naprzyiacielowi. — Weneckie konie z brązu mają być na placu zwycięztwa postawioae. Perrechol ambasador nasz w Szwajcaryi złożył swoy urząd. Ob. Pichon ma tam być sprawującym interesa.

Wczoray zdawał Thibault imieniem wyznaczoney kommissyi rapport o pożyczce 100 mill. Wystawił iak nie słusznie jest podzielona, iak mało dotąd przyniosła, iak handel i przemysł upada, a nieufność się wzмага. Proponował nowe iey rozłożenie, to jest, żeby te 100 mill. za przydaniem 5 centimow do każdego franka podatku gruntowego, ruchomego, osobistego i zbytkowego, wybrane były. Po wielu sporach odłożona ieszcze została rezolucya.

W nadgodę utraconych pieniędzy i rzeczy przez bywszych naszych w Rasztadt ministrow, wyznaczono 166,983 fr. to jest 32000 dla Jean Debry, 64,503 dla wdowy Roberjot 64,000 dla obu Curek Bonnier i 64,000 fr. dla Rozenstiel. — D. 29 października postanowiła rada 500 na wniosek Lucyana Buonaparte, iż wdowie i dzieciom Irlandczyka Theobald Wolf Tone, który dawniey w Wandzie służył, a potym iako buntownik w Irlandyi stracony został, bę-

dnie dane wsparcie. Lucyan Buonaparte oświadczył z tego powodu, iż wkrótce o-
tworzy się ważne zdarzenia w Irlandyi. —
Mowią tu teraz obliiskim pokoiu, dodaj-
ąc iż Achen będzie miejscem kongresu.

Czytamy tu następującą płacę naszych
dyplomatycznych agentów: Ambasador
Francuski w Madrycie bierze rocznie 105,
000 fr. sekretarz legacji 9000; w Berlinie
ambasador 90,000 fr. sekretarz legacji
9000; w Kopenhadze poseł 37,500, se-
kretarz 4500; w Hadze poseł 37,500, se-
kretarz 6750; w Szwajcaryi poseł 37,500,
sekretarz 4500; w Genui poseł 22,500, se-
kretarz 3750; przy Anseatyckich miastach
poseł 22,500, a sekretarz 3200, tyleż w
Ratysbonie i Dreźnie, w Kassel poseł
18,750, sekretarz 3200, w Darmstadt poseł
15,000, sekretarz 3200 fr.

D. 28 października posłane zostało do
administracyi municypalney w Cain nastę-
pujące pismo: "Krolewska i Katolicka
armia. Administratorowie! Chcę zrozpa-
lonemi luntami do waszego miasta wniknąć,
lecz wy możecie spokojnie na waszych
miejskach zostać. Ten który się z bronią
przeciw nam pokaze, nie ma się spodzie-
wać pardonu.

Pod, Henryk Xłę Hartcourt.

Podług listow od grafię Włoskich,
przenoszą sędzących ichow w cytadeli
Turyńskiej wgt bs Włoch do Pizzigheto-
ne. — Buonaparte mewa jeszcze wiaz z
admiralem Bruix konferencye. To daje
powod do roznych domyslow względem
iego dalszego przeznaczenia. Ioni utrzy-
mują, iż Buonaparte nie będzie teraz uzy-
ty, tylko będzie prywatnie żył, i radą
swoją służył. — Zona iego znajduje się w
Paryżu. — Uczone towarzystwo w Abbe-

ville przyjęto za swego członka profesora
Danzel.

Z Bernad. 30. Października.

Ciało prawodawcze Helweckie nastę-
pujący wydało wyrok: "Ciało prawodaw-
cze zważywszy potrzebę ziedaania dla rze-
czypospolitey przez sposob wystawienia
korpusu wojska odpowiadającego iey si-
łom, powagi, która iey należy jako
mocarstwuniepodległemu, stanowi: 1) Dy-
rektoryat wykonawczy jest wezwany do
przesłania iak będzie mógł najprędzey do-
kładnego rapportu o stanie skarbu rzeczy-
pospolitey. 2) Rapport ten obejmować
powinien uwiadomienie o wszystkich żro-
dłach, które ieszcze dla rzeczypospolitey
pozostają, tak w podatkach trwających
iako też dobrach narodowych i ionych
wszelkiego rodzaju, tudzież dokładny
stan ile bydz może wszystkich długow
rzeczypospolitey dotąd niezapłaconych.
3) Wezwany jest procz tego do oka-
zania ciału prawodawczemu dokładne-
go stanu wszystkich trudności i przeszkod
iakkich doświadacza wykonanie ustawy
względem podatkow i sposob ich wybiera-
nia. 4) Dłaczy do tego stan potrzeb rze-
czypospolitey na rok nadchodzący i plan
skarbowy odpowiadający tym potrzebom,
nad którym zaraz możnaby oradzać się.
5) W układzie tego planu pamiętać będzie
o summach potrzebuych na utrzymanie
korpusu wojska odpowiadającego siłom
rzeczypospolitey i stosownego do tera-
źniejszego iey położenia."

Z Rzymu d. 20. Października.

M. grabia M. f. mi, X. g. zeta Gabrielli,
Aldobrandini, i . . . G. ysoni R. o. i, u g. i a
ni za rządow re. uolikańskich przyb. u z
Florencyi do naszego miasta.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W E S R Z O D Ę D N I A 27 L I S T O P A D A 1799.

Z Liworna d. 25. Października.

Woyska Rosyjskie, które niedawno wyszły były dla zmocnienia korpusu jenerała Klenau pozawczoray powrocily do naszego miasta. Dnia dzisiejszego z wszystkimi bagażami i całą swoią artylleryą ruszily do Neapolu. Z ostatniego tego miasta przybył tu kuter Angielski z depeszami do konsula swego narodu. W tych dniach zawinął także do naszego portu jeden okręt liniowy Rosyjski.

Z Bregenz d. 1. Listopada.

Woyska Rosyjskie tu i w Lindau stojące dnia 28 p. m. ruszily. Korpus tegoż woyska pod rozkazami jenerała Rosenberg będące, mocne od 10,000 ludzi stoi jeszcze obozem w Dornbieren i w okolicach Rheineck. — Niewiadomo dotąd czyli tam zostanie, lub czyli się złączy z resztą armii. Woyska Rosyjskie podług nowego rozkładu stoć będą w następującym sposobie. *Jazda pierwsza linia* w Weissenhorn, Roggenburg, Memmingen, i Kempten, *Piechota druga linia* w Burgau, Kircheim, Mundeheim i Kaufbeuren. *Skła-*

dy i szpitale 3oia linia w Wertingen, Auzpurgu, i Schongau. *Jazda jenerała Derfeld* składająca się z 7450 ludzi i 7500 koni stać będzie w Hechingen, Mosingen, Belsen, Bodelahausen, Thaleim, Eshingen, Osterdingen miejscach należących do Tübingen i Trochtelfingen wielkim woytowskiem należącym do kraiu Fürstemburskiego. — W kraiu Gryzonow zupełna teraz panuje spokojność, gory tego kraiu są już śniegiem pokryte i wielki niedostatek żywności czuć się daie.

Z Hagid. 9. Listopada.

Wszystkie Rosyjskie woyska zostały z naszej rąpltey do Jersey &c. przewiezione, nie zostało się tu nad 2000 Angielskiego woyska. Ponieważ wywiezienie woysk które do 18 t. m. oznaczone było, tak nagłe nastąpiło, mniemają niektórzy, że Angielskie i Rosyjskie woyska na inną przeznaczone są wyprawę. — W ciele prawodawczym proponowano, żeby naszą armią do 32,000 ludzi doprowadzić. Representant Reyndeel zdawał raport o sposobie wykorzenienia morowey zarazy, o czym

w przyszłym tygodniu zacząną się nara-
dzenia. — Onegdaj miał Brune uroczy-
sta audyencyą u naszego dyrektorya-
tu. Przy odgłosie armat i w towarzy-
stwie Francuzkiego posła, iego świty,
i wielu Batawskich jenerałow &c. wcho-
dził do dyrektoryatu. Francuzki minister
i jenerał Brune mieli mowy do dyrektory-
atu względem szczęśliwego zwyciężenia
nieprzyjaciela, na które im prezydent od-
powiedział. Tegoż dnia dawał Francuzki

minister wielki obiad. — Pogłoska utrzy-
maie się wciąż, że 10,000 Prusakow oby-
mie wkrótce kraie krola Pruskiego na le-
wym brzegu Renu. — Francuzki minister
marynarki posłał rozkaz do Dunkierki,
Kale, Boulogne i Hawru, żeby wszystkie
znajdujące się tam statki natychmiast by-
ły uzbroione. Mowią zaowu o wyprawie
do Anglii. Wiele woysk maszeruje z we-
wnątrz nad brzegi.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają tym Edyk-
tem Panu Ignacemu Zakrzewskiemu: że niewierny Abuś Lewkowicz u Sądow tych, o
zapłacenie summy 7157 zł. pol., zaobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawie-
dliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy w
cale w C. K. państwach, dziedzicznych znajduje się, onemuz Zakrzewskiemu adwokata
tutejszego Wolickiego z tego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowily, z którym
proces ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocząie się i ukończony będzie; on
przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam
stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego do dowody, te zastępcy wyznaczonemu wce-
śnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wy-
mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które na poparcie sprawy
za nayskuteczniejsz osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z za-
niebdobania wyniknąc mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać
był winien.

Jozef de Nikorowicz,

J. Morak.

Chrastiański,

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachodniej. W Krakowie d. 19 Paździer. 1799.

Elsner.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają tym
Edyktem Panu Mateuszowi Czarnkowi sukcesorawi ś. p. Krzysztofa Reklewskiego, że
Pan Jan z Dukli Motachowski u Sądow tych, o wydanie sobie 20,000 zł. pol. z prow-
izyą z summy 42,118 zł. pol. 18 gr. w depozycie sądowym złożoney, zaobę na niego
podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wca-
le w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuz Mateuszowi Czarnkowi adwo-
kata tuteyszego Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowily, z
którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocząie się, i ukończony
będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przy-
zwoitym to jest: d. 21 Xbra 1799 r. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego
dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie
patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków
prawa używał, które do swey obrony nayskuteczniejsze bydy sądzi; gdyż w przeci

wnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był wianien.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastiński.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi
Zachodniej. W Krakowie d. 18. Września 1799.

Ze strony C. K. pełnomocney komisyi sądowney Galicyi zachodniej.

Na wstawienie się Krolewsko Węgierskiego rządu namiestniczego podaje się niniejszym powiornie i stosownie do tutejszego wezwania pod d. 27 si. r. b. każdemu do wia. tomości, że termin wtedy postanowiony do stawienia się Jerzemu Pithingerowi sprawi skłarz i Jana Jerzego Pithingera wnieście Szemnitz zmarłego na pół roku przedłużony został

Gdyby zaś kto o zapadłej moze śmierci wezwanego Jerzego Pithingera prawa miał wiadomość, t. dy ma o tym albo najbliższemu urzędowi cyrkularnemu albo tutejszey komisyi sądowney donieść, i namienić, czy zostawił posobie sukcesorow, lub nie? W Krakowie dnia 17go października 1799.

Karol baron de Galenfels, sekretarz gubernialny.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Kajetanowi Skopowskiemu; że Pan Józef Tomkiewicz u Sądów tych, o przecięcie sprawy przeciw małże krydalney Konstantego Jaskowskiego względem ustąpioney summy 322 ezer. zł. z prowizją, żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie przypozwanż zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Kajetanowi Skopowskiemu adwokata tutejszego rana Ostawskiego z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, o przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 14 Decembra roku bieżącego o godzinie 9 z rana sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wynaczenemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które na swą obronę za najwyżeczniesze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był wianien.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastiński.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie dnia 16 Septembra 1799.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Pani Antoninie z Śląskich Olizarowy, że Pan Tomasz Przyborowski u Sądów tych, o zapłacenie summy 1000 zł. pol. z prowizją, żalobę na nią, iako spoleczkę sprawy z Panią Wiktoryą z N warskich Rylską, podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie obżałowana zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneyże Pani Antoninie Olizarowy adwokata tutejszego obovga prawa doktora N emtza z iey szkoda i iey kosztem, zastępcą postanowily, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się; ażeby d. 7 Grudnia 1799 sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dwo-

dy, te zastępy wyznaczonemu wcześniej przesłała, albo nakoniec innego sobie pę-
t ona obrała, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków
prawa używała, które do swej obrony za najszkodliwsze osądzi; gdyż inaczej
wszelka niedogodność z zaniedbania wynikającą samaby sobie, podług opiewu C. K.
praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrystiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie d. 24 Września 1799 roku..

Ascher.

Gdy na dniu 30 Października 1799 roku dobra Korzeń, Stawiczyń i Jasionna w
ucytkle Radomskiem leżące Pana Stanisława Greybera dziedziczne, dla niezgłoszenia
się tych, którzyby sobie ich nabydź byli życzyli, sprzedane bydź nie mogły; nowa
przeto tych dobr licytacya na dzień 9 Grudnia roku bieżącego o godzinie 9 zrana na-
znacza się, z tym dodatkiem: że cena ich szacunkowa w kwocie 128.839 zł. pol. jest
ustanowiona i że warunki za zasadę kupna kontraktu służące, stronom przy akcie
licytacyi komunikowane będą; że nakoniec życzącym sobie tych dobr nabydź, wol-
no jest ich detaxacyą przejrzyć sobie w sądowej registraturze.

W Krakowie dnia 4 Listopada 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.

Elsner.

Dnia 17 grudnia r. b. w kancelaryi C. K. kameralney dyrekeyi Niepołomskiej o
godzinie 9 zrana na skarbową potrzebę 500 korcy żyta, i 600 korcy na stód zdatnego
ięczmienia przez publiczną licytacya od tego zakupione zostaną, który za najtanszą
cenę te gatunki zboża liwerować podęymie się.

Za fiskalną cenę brać się będzie. Targowa cena klora w ostatnim dniu przed licy-
tacya w miesie Wisnietzu znajdować się będzie.

Gdyby się licytanci znajdowali którzyby mniejszą kwotę liwerować podięli się,
Węc licytacya częściami po 100 i 200 korcy odprawiona bydź może.

Na wadium (zastaw) powinna bydź dziesiąta część prætium fisci od tej kwoty
zboża złożona, która sprzedajacy liwerować zechce.

Z Urzędu C. K. kameralnych dobr Dyrekeyi. W Niepołomicach

dnia 9 Listopada 1799.

Postels.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym
wiadomo czynią: iż Xiądz Jozef Bogucicki, nauczyciel wyśtużony szkoły główney
Krakowskiej, pleban Igołomski d. 26 grudnia 1798 roku z tym światem pożegnał się i
testamentem swoim krewnych swych (nie wymieniwszy ich) dziedzicami postanowił.

Gay zaś C. K. Sądy te nie mają wiadomości, gdzie ustanowieni dziedzicami
krewni s. p. Xiędza Bogucickiego mieszkaią, przeto upominają ich: ażeby prawo swoje
do dziedzictwa. C. K. Sądom tutejszym dkazali; głyż w przeciwnym razie dziedzic-
twa pertraktacya z tymi odprawiać się będzie, którzy się zgłoszą, a w przypadku,
gdyby się niki nie zgłosił, cały majątek przez C. K. Sądy tutejsze administrowany,
a nakoniec jako opuszczony uważany będzie. W Krakowie d. 14 Września 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow. Galicyi
Zachod.

Weinmann.